

Kraków, 28 marca 2007

Piotr Franaszek
Radny Miasta Krakowa

(Interpelacja nr 2)

Szanowny Pan
Prof. dr hab. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Szanowny Panie Prezydencie,

Uprzejmie proszę o informacje, jakie konsekwencje zostaną wciągnięte wobec osób odpowiedzialnych za doprowadzenie do paraliżu komunikacyjnego północnej części Krakowa, a w szczególności Czerwonego Prądnika.

Rozpoczęcie prac remontowych na ulicy Powstańców i jej zamknięcie w chwili ogromnych ograniczeń przejazdu przez Rondo Polsadu jest przejawem całkowitego braku orientacji w rzeczywistej sytuacji, a w odczuciu mieszkańców przykładem okazywanego im lekceważenia i nonszalancji.

Nie można tak traktować obywateli naszego Miasta. W ubiegłym roku, z powodu oczywistych błędów administracyjnych, opóźniono rozpoczęcie budowy estakady nad Rondem Polsadu. Chociaż prac nie rozpoczęto zgodnie z harmonogramem i przez trzy miesiące ich tam nie prowadzono, przejazd przez Rondo był zamknięty. Obecnie prowadzone w tym rejonie prace już stanowią zbyt poważne utrudnienie, aby można było pozwolić na zamknięcie ul. Powstańców - jednego z głównych objazdów jakiego używali mieszkańcy Prądnika Czerwonego. Jest jasne, że mimo zaplanowanego harmonogramu, opóźnienia w realizacji inwestycji w rejonie Ronda Polsadu powinno spowodować późniejsze rozpoczęcie prac w rejonie ul. Powstańców. Niestety i tym razem urzędnikom podejmującym decyzję zabrakło wyobraźni.

Łączę wyrazy szacunku

